

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV.

GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 6 MARCA 1950 R.

Nr 65 (984)

ROZSZERZYĆ ZDOBYCZE KOBIET W POLSCE LUDOWEJ wzmocnić ich udział w budownictwie socjalistycznym w walce o rozkwit ojczyzny i trwały pokój

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie pracy wśród kobiet

WARSZAWA, PAP. Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PZPR powzięło uchwałę w sprawie pracy wśród kobiet następującej treści:

Komitet Centralny PZPR z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet 8 marca pozdrawia kobiety pracujące w Polsce — robotnice — gospodynie wiejskie — nauczycielki — pracownice ochrony zdrowia — pracownice instytucji gospodarczych i państwowych — gospodynie domowe — działaczki społeczne Ligi Kobiet.

Komitet Centralny PZPR jest głęboko przekonany, że kobiety polskie będą nadal rozszerzać swoje zdobycze, wzmagać swój świadomy udział w budownictwie socjalistycznym i walczyć wraz z klasą robotniczą i całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwały pokój.

I. Osiągnięcia kobiet w Polsce Ludowej

Demokracja ludowa w Polsce, likwidując podstawy kapitalistycznego ustroju oraz związane z nim reakcyjne prawa i przywileje, zniósła równocześnie odwieczne polityczne i prawne uposzczenia kobiet, stworzyła warunki wiodące do jej pełnego wyzwolenia.

Kobieta w Polsce Ludowej stała się pełnoprawnym obywatelem, przed którym otwarto wszystkie szerokie możliwości udziału we wszystkich dziedzinach społecznego, gospodarczego i kulturalnego życia.

Kobieta otrzymała równe prawa polityczne z mężczyzną, prawo do piastowania wszelkich stanowisk społecznych i państwowych.

Kobieta uzyskała równouprawnienie w zakresie ustawodawstwa małżeńskiego, które zniósł majątkową zależność od męża i zabezpieczyło opiekę nad dziećmi.

Kobieta otrzymała równe prawa ekonomiczne z mężczyzną, oparte na zasadzie równej płacy za równą pracę.

Kobieta osiągnęła poważne zdobycze w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego, a przede wszystkim nieznaną w żadnym kraju kapitalistycznym — prawo do 12-tygodniowego płatnego urlopu połogowego.

Ustrój demokracji ludowej i jego przełomowe osiągnięcia w dziedzinie równouprawnienia kobiet umożliwiły ogromny wzrost ich czynnego udziału w zawodowym, społecznym i politycznym życiu kraju.

Ilość kobiet zatrudnionych w przemyśle socjalistycznym przekroczyła 400 tysięcy, czyli jest o dwa i pół raza większa, niż przed wojną. Nastąpił poważny wzrost zatrudnienia kobiet w podstawowych gałęziach gospodarki narodowej. W przemyśle metalowym ilość zatrudnionych kobiet wzrosła w porównaniu do okresu przedwojennego przeszło 3-krotnie, w górnictwie — 15-krotnie, w przemyśle hutniczym 9-krotnie, w przemyśle konfekcyjnym 6-krotnie, w przemyśle włókienniczym 2-krotnie. Łącznie, w wymienionych gałęziach produkcji liczba zatrudnionych kobiet wzrosła z 110.000 do 330.000.

Kobiety rozpoczynają pracę w nowych zawodach, do których włącznie wykonywanych przez mężczyzn jako tokarze, elektromonterzy, szklarze, murarze, traktorysty, tramwajarze itd. Natomiast wydatnie zmniejszył się udział kobiet w zawodach nieprodukcyjnych. O ile przed wojną 45 procent zatrudnionych zawodowo kobiet pracowało jako służba domowa, o tyle obecnie liczba ta spada do 5 proc.

17.500 kobiet zostało wysuniętych w przemyśle na stanowiska zespołowych, brigadierów, majstrów, naczelników oddziałów, dyrektorów.

Kobiety biorą coraz aktywniejszy udział w ruchu współzawodnictwa pracy. Dziesiątki tysięcy kobiet, przede wszystkim w przemyśle włókienniczym, zdobywa zaszczytne miano przodownic pracy, a ponad 100 tysięcy uczestniczy w ruchu współzawodnictwa. Przewodnicze pracy wnoszą olbrzymi wkład do dzieła faktycznego równouprawnienia kobiet, rozbijając przez swoje wybitne osiągnięcia w pracy zaskorupiałe

szerokie rzesze kobiet do ruchu obrońców pokoju w kraju i na arenie międzynarodowej.

Nieodwołalnym warunkiem rzeczywistego wyzwolenia kobiety jest umożliwienie jej połączenia obowiązków wychowania dzieci z twórczą pracą produkcyjną i społeczną.

W zrozumieniu tej słusznej potrzeby, państwo ludowe otacza z roku na rok bardziej troskliwą opieką matkę i dziecko. Utworzonych zostało około 500 stałych żłobków (przed wojną 33), 1.200 stacji opieki nad matką i dzieckiem (z tego 800 na terenie wsi). Liczba przedszkoli wzrosła czterokrotnie do 6.200, obejmując 284.000 dzieci. Na wsi zorganizowano 5.900 sezonowych żłobków dla 333.000 dzieci. Na kolonie letnie wysłano w 1949 r. 1.100.000 dzieci.

Dzięki coraz wydawniejszej pomocy i opiece państwa podniosła się zdrowotność dzieci, a liczba zgonów niemowląt spadła w porównaniu z okresem przedwojennym o 25—30 proc.

Wszystkie osiągnięcia i zdobycze kobiet w Polsce Ludowej byłyby nie do pomyślenia bez udziału i aktywnej pomocy ze strony naszej partii. Organizacje partyjne, prowadząc akcję polityczną wśród kobiet, były inicjatorem ruchu ko biącego oraz najczynniejszym rzecznikiem awansu społecznego i faktycznego równouprawnienia kobiet.

II. Kobiety w budownictwie socjalistycznym

Doceniając przełomowe znaczenie dotychczasowych osiągnięć ko

biet w Polsce Ludowej — Biuro Polityczne stwierdza, że nie likwidują one jednakże całkowicie następstw wielowiekowego bezprawia i uposzczenia kobiety, gdyż nie dają jeszcze kobietom w pełni równych z mężczyznami warunków życiowych, dla wszechstronnego rozwoju ich zdolności i twórczych sił.

Równość wobec prawa — wskazuje Lenin — nie oznacza jeszcze równości w życiu. Trzeba, aby kobieta pracująca osiągnęła równość z mężczyzną nie tylko wobec prawa, lecz i w życiu.

(Dokończenie na stronie 2)

HASŁA

na Międzynarodowy Dzień Kobiet

WARSZAWA, PAP. Zarząd Główny Ligi Kobiet ogłosił hasła na dzień 8 marca.

Hasła naczelną głoszą:

„Międzynarodowy Dzień Kobiet — to dzień mobilizacji sił do walki o pokój”.

„Niech żyje Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet, jednocząca kobiety świata w walce o pokój”.

„Niech żyje Związek Radziecki — ostoja pokoju — kraj pełnego równouprawnienia kobiety”.

„Niech żyje Józef Stalin — wódz Światowego Obozu Pokoju”.

„Kobiety polskie — Wasze miejsce jest w antyimperialistycznym obozie pokoju i wolności narodów”.

„Kobiety polskie — jednoczcie się w szeregach Ligi Kobiet”.

Dalsze hasła wzywają kobiety do zacieśnienia więzów przyjaźni i współpracy z kobietami radzieckimi i krajów demokracji ludowej oraz wyrażają solidarność z kobietami walczącymi w swych krajach o wyzwolenie społeczne i narodowe. O zadaniach robotnic, chłopów mało i średniorolnych, pracowników umysłowych w okresie planu 6-letniego — planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce mówią liczne hasła, wśród których znajdujemy następujące:

„Rozszerzajcie ruch współzawodnictwa pracy — najlepszą formę budownictwa socjalistycznego”.

„Uczmy się nowych zawodów, zdobywajmy wiedzę i wyższe kwalifikacje”.

„Więcej tkanin, więcej żywności i wyrobów przemysłowych”.

„Zwiększajcie siłę i bogactwo Polski — powiększmy nasz wkład w walkę o pokój”.

„Kobiety wiejskie — zwiększajcie swój udział w podnoszeniu produkcji rolnej”.

„Kobiety w spółdzielniach produkcyjnych — to wielka siła”.

„Podnośmy oświatę, kulturę, wydajmy nieublaganą walkę ciemnocie i analfabetyzmowi”.

„Kobiety pracujące miast i wsi! Zacieśniajcie sojusz robotniczo-chłopski”.

Końcowe hasło brzmi:

„Niech żyje i rozkwita nasza ukochana ojczyzna, Polska Ludowa, krocząca ku socjalizmowi”.

Ponad 1000 pomysłów racjonalizatorskich zgłosili w roku ub. robotnicy naszych portów

Pierwsza narada racjonalizatorów w Szczecinie

(Od własnego wysłannika)

W dniu wczorajszym odbyła się w Szczecinie pierwsza narada racjonalizatorów pracy w portach, zorganizowana z inicjatywy redakcji „Głosu Szczecińskiego” i Okręgowego Komitetu Współzawodnictwa Pracy.

W naradzie oprócz przeszło 100 racjonalizatorów-robotników portowych ze Szczecina, Darłowa i Ustki wzięli udział przedstawiciele inteligencji technicznej, zatrudnionej w portach, partii i związków zawodowych oraz dele-

gacja racjonalizatorów pracy ze społu portowego Gdańsk—Gdynia. Po referacie tow. red. Pokorskiego o celu i zadaniach narady i sprawozdaniu tow. Kieł o wynikach racjonalizacji pracy, rozwinęła się dyskusja, w której zabralo głos ponad 20 mówców.

Referat sprawozdawczy i dyskusja wykazały żywiołowy rozwój ruchu racjonalizatorskiego w portach w roku ubiegłym. Osiągnięcia w tej dziedzinie przekroczyły wszelkie oczekiwania dając

państwu oszczędności, sięgające

SETEK MILIONÓW ZŁOTYCH.

Sami tylko racjonalizatorzy portu węglowego w Szczecinie zgłosili w roku ubiegłym 137 pomysłów, których zastosowanie zaoszczędziło państwu ok. 150 milionów złotych. W całym resorcie Ministerstwa Żeglugi ZAREJESTROWANO OGÓŁEM PONAD 1000 POMYSŁÓW RACJONALIZATORSKICH. Wynowiedzi robotników racjonalizatorów cechowała głęboka troska o dalszy rozwój

gospodarki portów i przedterminowe wykonanie zadań planu 6-letniego. Robotnicy poddali krytyce obserwowane jeszcze dość często obojętne ustosunkowanie się personelu technicznego do akcji racjonalizatorskiej i brak współpracy inżynierów i techników z przodującymi robotnikami.

Wartościowe pomysły racjonalizatorskie leżą niekiedy w bluzkach przez wiele miesięcy. Robotnicy Szymczak ze Szczecina i Kierżnowski z Gdańska i inni omawiając znaczenie dalszego rozwoju ruchu racjonalizatorskiego, podkreślili, że klasa robotnicza dąży przez zwiększenie produkcji i obniżenie jej kosztów do rozbudowy gospodarki Polski ludowej i wzmocnienia przez to sił obozu pokoju.

W wyniku dyskusji narada ustaliła nowe zadania, wynikające z rozwoju ruchu racjonalizatorskiego. M. in. postawiono przed sobą zadanie wzmocnienia doświadczeń i zdobywania racjonalizatorskich między portami Gdańska, Gdyni i Szczecina.

Uczestnicy narady stwierdzili konieczność planowania pracy racjonalizatorów i kierowania wysiłkiem i pomysłowością robotników na zagadnienia i braki w tych dziedzinach pracy, w których napotyka się na największe trudności przy wykonywaniu ustalonych planów produkcyjnych. Ogr.

Postępowa opinia świata domaga się od ONZ obrony demokratów greckich przed krwawym monarcho-faszystowskim terrorem

List Malika do Trygve Lie

NOWY JORK, PAP. Stały przedstawiciel ZSRR w ONZ Malik skierował dnia 2 marca do generalnego sekretarza ONZ Trygve Lie telegram w sprawie terroru politycznego w Grecji.

Przedstawiciel ZSRR stwierdza, że jak wynika z wiadomości z Londynu, opublikowanych w Atenach wyrok Sądu Najwyższego odrzuca definitywnie apelację i zatwierdza wyrok śmierci w stosunku do greckich demokratycznych działaczy ruchu zawodowego Ambatelosa, Galatisa, Diakrussa, Timoiannakisa, Koliarakisa, Kacalisa, Bekankosa i Reipsisa.

Grozi im natychmiastowe stracenie, podobnie jak straceni już zostali inni greccy przywódcy ruchu zawodowego.

Malik przypomniał, że przed 16 miesiącami interwencja ONZ spowodowała odroczenie egzekucji. Wzywa on więc generalnego sekretarza ONZ, by zabrał głos w obronie skazanych na śmierć greckich działaczy związkowych.

Analogicznej treści telegram przesłany został przez delegata ZSRR do przewodniczącego IV sesji Generalnego Zgromadzenia Romulo.

Depesza CRZZ

WARSZAWA, PAP. Dnia 4 bm Centralna Rada Związków Zawo-

dowych skierowała do sekretarza generalnego ONZ — Trygve Lie depeszę następującej treści:

„Masy pracujące Polski zostały wstrząśnięte wiadomością, że Sąd Najwyższy w Atenach zatwierdził wyrok skazujący na karę śmierci demokratycznych działaczy związkowych Grecji.

16 miesięcy temu interwencja ONZ spowodowała odroczenie egzekucji. Widmo śmierci zostało na kilka miesięcy odsunięte od skazanych. Fakt ten z satysfakcją przyjęły masy pracujące Polski i całego świata.

W obliczu groźby stracenia niewinnie skazanych — w imieniu 4 milionów członków związków zawodowych w Polsce wzywamy ONZ do natychmiastowej interwencji, w celu uratowania życia greckich działaczy związkowych, patriotów, demokratów, obrońców praw greckich mas pracujących”.

Podobna depeszę wystosował na ręce Trygve Lie Sekretariat Generalny Światowej Federacji byłych Więźniów Politycznych (FIAPP).

W obronie wolności przeciw zbrodniczym zamiarom rządu Bidault występują demokratyczne organizacje francuskie

GENEWA PAP. Jak donoszą z Paryża, Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym piętnuje politykę rządu, godzącą w żywotne interesy mas pracujących. Rząd popiera otwarcie interesy pracodawców i wypowiada się zarówno przeciwko podwyżce płac, jak i przeciwko przyznaniu pracującym dodatku wyrównawczego — 3 tys. franków.

Biuro Polityczne stwierdza, że zdecydowana walka strajkujących świadczy o ich woli wywalenia zwycięstwa.

Biuro Polityczne podkreśla, iż rząd przy pomocy zbrodniczych ustaw zamierza narzucić narodowi ustawodawstwo faszystowskie. Przeciwko takiemu ustawodawstwu winni wystąpić wszyscy demokraci. Przy pomocy ustaw represyjnych — stwierdza komunikat — rząd zamierza zdławić wolność przekonań, ścigać obrońców pokoju, zadać cios walce strajkowej.

Biuro Polityczne apeluje do mas

ludowych o zorganizowanie szerokiej akcji protestacyjnej przeciwko tym zbrodniczym planom.

Potępienie bezprawia wobec komunistycznych posłów

Z Paryża donoszą, że komunistyczna grupa parlamentarna ogłosiła komunikat, potępiający użycie przemocy policyjnej wobec wybrańców ludu i faszystowskie ataki na prawa reprezentacji narodowej. Komunikat stwierdza, że przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, pogwałciwszy kilka-krotnie regulamin, kazał usunąć z sali nielegalnie i w niezwykle brutalny sposób deputowanego Duprata.

Postępowanie gwardii ruchomej wobec deputowanych komunistycznych przypominało żywo metody hitlerowskie. To co stało się w Zgromadzeniu Narodowym stanowi wyraz faszystowskiej polityki inspirowanej przez zagranicę, a popieranej przez reakcyjną większość parlamentarną.

Stała komisja francuskiej organizacji „Bojowników o Pokój i Wolność” opublikowała apel do narodu francuskiego, w którym podkreśla wyjątkową powagę sytuacji w związku z tym, że rząd wniósł do Zgromadzenia Narodowego nowe projekty ustaw antydemokratycznych. Projekty te żywo przypominają to, co w r. 1933 Hitler narzucił narodowi niemieckiemu. Projekty te zdążają do tego, aby zmusić do milczenia i zlikwidować całą prasę niezależną oraz zastosować surowe kary, aż do kary śmierci włącznie, za walkę o pokój i o zaniechanie zbrodniczej wojny z Wietnamem.

Wniezione przez rząd projekty ustaw przygotowują grunt pod za machi stanu.

W związku z powyższym, stała komisja organizacji „Bojowników o Pokój i Wolność” wzywa wszystkich patriotów francuskich do wzmocnienia jednoci akcji w walce o wolność, nad którą zawisła groźba. Apel wzywa francuskie masy pracujące, aby uniemożliwiły ofensywę faszyzmu.

W ODPOWIEDZI NA APEL TOW. MARKIEWKI

Pracownicy „Mostostalu” przyspieszają odbudowę hali fabrycznej w Elblągu

W Zakładach Mechanicznych im. gen. Świerczewskiego w Elblągu odbyło się w dniu 3 bm. ogólne zebranie pracowników „Mostostalu”, zatrudnionych przy odbudowie zniszczonej przez sabotażystów hali nr 20. W uchwalonej rezolucji czytamy m. in.:

Pracownicy Biura Polowego 20 P.P.B.M. i K.S. „Mostostal” w Elblągu zgromadzeni na zebraniu ogólnym załogi w dniu 3. III br. na terenie Zakładów Mechanicznych ZOBOWIĄZUJĄ SIĘ NA APEL TOW. MARKIEWKI OD DAŁ DO UŻYTKU HALE NR 20 W STANIE SUROWYM NA DZIEŃ 20 LIPCA BR.

Dotrzymanie zobowiązania za-

leży od dostaw na budowę konstrukcji, którą wykonuje załoga Zakładów Mechanicznych. W rozumieniu, że od wspólnego wysiłku obu załóg zależy jak najszybsze całkowite ukończenie odbudowy i oddanie obiektu dużej wartości do użytku, co w znacznej mierze przyczyni się do wykonania zadań, objętych planem 6-cio letnim, pracownicy „Mostostalu” WZYWAJĄ ZAŁOGĘ ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH DO PODJĘCIA ZOBOWIĄZAŃ TERMINOWEGO I ZGODNEGO Z PLANEM DOSTAW WYKONANIA CAŁOŚCI KONSTRUKCJI DO DNIA 15. VI. BR.

Całkowicie zlikwidować spekulację i nadużycia w handlu

W ostatnich miesiącach na rynku niektórych artykułów przemysłowych a przede wszystkim tekstylnych dał się zaobserwować wzmożony nacisk ze strony zorganizowanych elementów spekulacyjnych, stosujących coraz to nowe formy przechwytywania towarów.

Przez zorganizowaną sieć podstawionych „koników” spekulanci, pod pozorem legalnych zakupów ogalali sklepy z atrakcyjnych asortymentów. Radzili sobie nawet i po wprowadzeniu kontroli kupujących, organizując płatne „wypożyczanie” legitymacji związkowych i handel talonami. Celem pogłębiania dezorganizacji rynku spekulanci przy pomocy szeptanej propagandy podrywali zaufanie do przemysłu państwowego.

Sytuacja, jaka zaistniała w ostatnich tygodniach, wymagała powołania czynnika specjalnego na prawach organu wykonawczego władz administracyjnych, który zajmowałby się zwalczaniem przechwytywania z handlu uspołecznionego niektórych artykułów i kontrolą rynku. ORGANEM TYM JEST GŁÓWNY INSPEKTORAT OCHRONY RYNKU PRZY MINISTERSTWIE HANDLU WEWNĘTRZNEGO, który zadania swe w terenie wykonuje za pośrednictwem inspektoratów wojewódzkich.

Przed inspektoratami stawia się 3 zasadnicze zadania: OCHRONĘ KONSUMENTA PRZED OSZUSTWEM, WALKĘ ZE SPEKULACJĄ PRZY WSPÓŁZIAŁANIU KOMISJI SPECJALNEJ I CZYNNIKA SPOŁECZNEGO ORAZ KONTROLĘ APARATU HANDLOWEGO ZARÓWNO PRYWATNEGO, JAK I PAŃSTWOWEGO.

Współdziałając z Komisją Specjalną i Inspektoratem Ochrony Skarbowej, Inspekcja Ochrony Rynku zwalczać będzie wszystkie formy spekulacji i uczestniczyć przy kontroli kupujących.

W akcji kontroli sieci dystrybucyjnej Inspektorat Ochrony Rynku zajmuje się bliżej pracą personelu handlowego, aby nie dopuszczać do sprzedawania towaru spekulantom, do wykupywania artykułów przez pracowników aparatu handlu uspołecznionego i do większych zakupów instytucji i przedsiębiorstw w sklepach detalicznych. Pracownicy handlu uspołecznionego będą się w przyszłości zaopatrywali w innych sklepach lub punktach sprzedaży hurtowych. Podobnie wszystkie większe zapotrzebowania będą musiały być realizowane wyłącznie przez placówki hurtowe.

M. in. Inspekcja Kontroli Rynku czuwać będzie nad tym, aby wystawy sklepowe nie wprowadzały w błąd klientów. Na wystawach mogą się znaleźć tylko te towary, które są w sklepie do nabycia.

W PRACY SVOJEJ INSPEKCJA OCHRONY RYNKU WSPÓŁPRACOWAĆ BĘDZIE ŚCISLE Z KOMITETAMI PARTII NYMI i w zakresie likwidacji nadużyć na terenie sklepów z podstawowymi organizacjami partyjnymi zrzeszającymi pracowników sklepowych. Ścisła współpraca pozwoli na oczyszczenie kadr pracowniczych handlu uspołecznionego, na likwidację handlu łańcuchowego i spekulacji we wszystkich formach.

RÓWNOCZESNIE Z TYM ZAPEWNIONE ZOSTANIE LEP-SZE ZAOPATRZENIE LUDNOŚCI WIEJSKIEJ, KTÓRA DOTYCHCZAS W POWAŻNEJ MIERZE BYŁA WYKORZYSTYWA-NA PRZEZ SPEKULANTÓW.

Stawy wzrost produkcji polskiego przemysłu włókienniczego, jest gwarancją, że świat pracy będzie otrzymywał wszystkie asortymenty artykułów włókienniczych w wielkim wyborze.

Wyzyskiwany przez kapitalistów — nagrodzony „Sztandarem Pracy” przez Polskę Ludową

Pracownik „Domu Prasy” w Gdańsku Mieczysław Załuski — konstruktor pantografu

Ob. Mieczysław Załuski jest pracownikiem Państwowych Zakładów Graficznych „Dom Prasy” w Gdańsku. Mieczysław Załuski liczy 70 lat, 50 lat pracy zawodowej, w tym 25 w przemyśle graficznym, ma już poza sobą. Doskonały fachowiec przez większą część swego życia pracował nad wynalezieniem nowego typu maszyny — pantografu, który pozwoliłby na wyrób matryc do linotypów w kraju i uniezależnienie się w tej dziedzinie od dostaw zagranicznych.

Niestety, przed wojną, jak wielu jemu podobnych robotników-racjonalizatorów, nie posiadał on warunków do realizacji swego projektu.

Nieraz dawano mu do zrozumienia, że sprawą racjonalizacji przemysłu winni się zajmować „powołani” do tego ludzie i że nie jest to rzeczą robotnika. Nieraz Załuski tracił pracę. Tak było np. w mienicy państwowej w 1929 roku. Pewnego dnia woźny wezwał ob. Załuskiego do dyrektora mienicy Aleksandrowicza. W wytwornym gabinecie wywiałą się następująca krótka rozmowa:

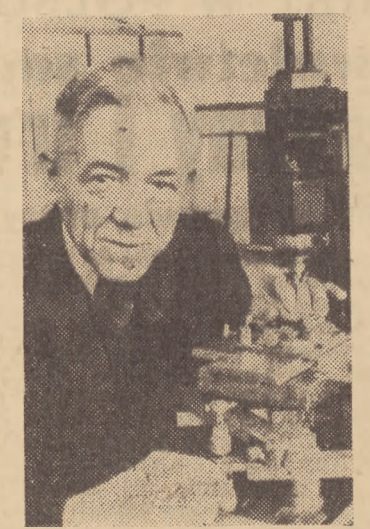
— Pan szerzy wśród pracowników mienicy idee komunistyczne! Pan jest lewicowcem!

— Tak, jestem lewicowcem — odpowiedział spokojnie wezwany. Załuski zdawał sobie sprawę z tego, że rozmowa z dyrektorem jest ostatnią prowadzoną na stopie służbowej. „Trudno — pomyślał — nie ja jeden będę bezrobotny. Nas jest cała armia!”

— Pan rozumie... — cedił wolno przez zęby zwierznik — że mając te poglądy nie może pan być zatrudniony w instytucjach państwowych. Pan sobie zapewne szybko znajdzie inną pracę... — dokończył cynicznie.

Poszukiwania zajęła były żmudne. W przedsiębiorstwach,

do których się zwracał, rozkładano ręce: „Niestety, takhle czasy, niech pan się pocieszy, że to nie ty!”



ko pana dotyczy. Wymawialiśmy nawet dyplomowanym inżynierom...”

Wkońcu Załuski znalazł zatrudnienie w oddziale czcionek w firmie Jan Idzikowski. Mimo ciężkiej pracy ob. Załuski przez myśliwał wieczorami, a często także nocami nad wprowadzeniem nowych krojów pisma. Po

dlugich i mozolnych poszukiwaniach dopiął w końcu celu.

Tym razem właściciel przedsiębiorstwa zainteresował się pomysłem nowego pracownika, nie było to jednak przejawem troskliwości o jego dobro. Kryła się w tym żądza zysku. Kapitalista pragnął najmniejszym nakładem sił i kosztów powiększyć swoje dochody, a tym źródłem dodatkowego zysku stał się Załuski, od którego firma za tanie pieniądze zakupiła projekty. Niebawem nowe kroje pism „Pancuropa”, „Cyklop”, „Suez” i wiele innych zdobyły sobie popularność, a nieco później stały się poszukiwane nawet na rynkach zagranicznych. Warto było panu Idzikowskiemu „przejawiać troskę” o takiego pracownika, opłaciło się stokrotnie.

Tak mijał dzień po dniu, rok po roku...

Po wojnie warunki w Polsce uległy gruntownej zmianie. Kraj nasz stał się państwem ludu pracującego. Znakomity fachowiec ob. Załuski mógł teraz w pełni oddać się umiłowanej przez siebie pracy. W „Domu Prasy” w Gdańsku, gdzie pracuje od 1945 roku po przeszedł 60 lat życia ZNAŁAZŁ WRESZCIE WŁAŚCIWE WARUNKI, POZWAŁAJĄCE NA PEŁNE ROZWINIĘCIE JEGO UMIEJĘTNOŚCI I UZDOLNIEŃ.

Doświadczenia radzieckie ułatwią nam marsz do socjalizmu

Tow. A. Zawadzki mówi o osiągnięciach związków zawodowych w ZSRR

WARSZAWA PAP. W dniu 41 bm. przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych — Aleksander Zawadzki zapoznał zgromadzonych w sali MBP aktywistów związkowych stolicy z osiągnięciami radzieckich związków zawodowych.

Wśród przeszło tysiąca związkowców obecni byli na zebraniu członkowie CRZZ, członkowie Warszawskiej Rady Związków Zawodowych z przewodniczącym Ogrodowskim na czele i przedstawiciel Komitetu Warszawskiego PZPR sekretarz KW tow. Tokarski.

Szczególnie gorąco przyjęli obecni przybyłego na naradę i zaproszonego do prezydium I sekretarza ambasady ZSRR — Iwana Wolenko.

Przewodniczący CRZZ Aleksander Zawadzki, omówił bogate wrażenia, jakie delegacja polskich związkowców wyniosła z pobytu w ZSRR podkreślając, iż doświadczenia radzieckich związków zawodowych zdobyte w czasie budowy socjalizmu w ZSRR, w ogromnym stopniu ułatwiają polskim związkowcom realizację wielu poważnych zadań w okresie planu 6-letniego.

WIELKI KONCERT muzyki polskiej w Berlinie

BERLIN PAP. W dniu 3 marca w sali Opery Państwowej w Berlinie odbył się zorganizowany staraniem towarzystwa im. Helmuta von Gerlacha koncert muzyki polskiej pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga i z udziałem wybitnego pianisty polskiego Kazimierza Serockiego. Grzegorz Fitelberg dyrygował orkiestrą symfoniczną Berliner Rundfunk.

Koncert odbył się pod protektorem ministra oświaty — Paula Wandela.

W loży honorowej zasiadli: pre-

zydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck, minister Wandel oraz przedstawiciele RP: szef misji dyplomatycznej — ambasador Izidorczyk oraz szef Polskiej Misji Wojskowej gen. Prawin. Obecni byli również członkowie rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz członkowie przedstawicieli świata politycznego i kulturalnego.

Program koncertu wypełniły utwory Kurpińskiego, Karłowicza i Szymanowskiego.

Wysokie odznaczenie państwowe, które dziś na ogólnym zebraniu załogi „Domu Prasy” będzie mu uroczyste wręczenie, jest dowodem, jak głęboko ceni i jak potrafi nagradzać Polska Ludowa swych przodujących robotników.

Jur.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie pracy wśród kobiet

Zadanie to da się urzeczywistnić jedynie jako część składowa ogólnej walki klasy robotniczej i mas ludowych o zbudowanie socjalizmu. TYLKO SOCJALIZM BOWIEM, JAK TEGO DOWODZI PRZYKŁAD ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, MOŻE PRZYNIEŚĆ PEŁNE WYZWOLENIE KOBIECY.

Wskazując na fakt, że potężny wzrost sił wytwórczych, dwu i półkrotne powiększenie produkcji przemysłowej, wielkie roboty inwestycyjne i budowlane, przewidziane w planie 6-letnim, spowodują ogromne zapotrzebowanie wy kwalifikowanych robotników i robotnic oraz specjalistów wszystkich gałęzi, uchwała stwierdza:

Realizacja planu 6-letniego stworzy nieznane dotąd możliwości produkcji i awansu społecznego kobiet, wprowadzenia do pracy w przemyśle i w innych gałęziach socjalistycznej gospodarki wieloletnich zastępów kobiet. Konieczne będzie przy tym masowe szkolenie kobiet w szkołach zawodowych, przysposobienie ich do nowych zawodów, podniesienie ich kwalifikacji zawodowych oraz przygotowanie kobiecych kadr kierowniczych do wszelkich dziedzin przemysłu, komunikacji, budownictwa, oświaty, handlu itd.

Postęp socjalizmu na wsi, rozwój spółdzielczości produkcyjnej w oparciu o mechanizację i elektryfikację gospodarstwa rolnego, zmiany do gruntu położone kobiety wiejskiej. RZECZYWISTE RÓWNOUPRAWNIENIE KOBIECY WIEJSKIEJ MOŻLIWE JEST BOWIEM TYLKO W SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ. Spółdzielczość produkcyjna zapewni kobiecie źródło własnych dochodów na równi z mężczyzną, oparto na własnej pracy. Wprowadzi płatny urlop połogowy i ochronę macierzyństwa.

Spółdzielczość produkcyjna umożliwi kobiecie od brzemienia nadmiernego trudu w gospodarstwie, otwierając przed nią szerokie perspektywy zdobycia zawodu agromonta, zootechnika, traktorzysty, nauczyciela, opanowania nowej techniki rolniczej i podniesienia swego poziomu kulturalnego.

Dalej, uchwała stwierdza, że stały wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności, przewidziany w planie 6-letnim oraz szeroka rozbudowa zdobyczy socjalnych, ułatwia kobietom pra-

cającym wychowanie dzieci i pracę domową.

W ten sposób powstają warunki wykorzystania dla dobra społecznego olbrzymiej energii twórczej, bogatych talentów i zdolności drzemających wśród kobiet, a dławionych w ciągu stuleci przez ustrój oparty na bezprawiu i wyzysku ludu pracującego.

III. Zadania ruchu kobiecego

Omawiając nowe, szersze zadania, które stoją przed ruchem kobiecym w obliczu nowych perspektyw stworzonych przez plan 6-letni, uchwała Biura Politycznego stwierdza, że należy przede wszystkim położyć nacisk na szersze i bardziej śmiałe, masowe powoływanie kobiet na wyższe stanowiska we wszystkich dziedzinach gospodarczego, społecznego i politycznego życia. Uchwała szczególnie podkreśla znaczenie zadań Ligi Kobiet w akcji rozszerzonego szkolenia zawodowego, które otworzy kobietom drogę do nowych specjalności i zawodów.

Wszystkie próby nieuzasadnione zamykania kobietom dostępu do nowych zawodów oraz nowych, wyższych kwalifikacji, wynikające często z kastowości fachowców i reakcyjnych przesądów, winny być stanowczo zwalczane.

Następnym, niezmiernie ważnym zadaniem ruchu kobiecego jest przyspieszenie tempa awansu społecznego i zwiększenie udziału kobiet w ruchu spółdzielczym, szczególnie w spółdzielniach produkcyjnych, gdzie powinny one być szeroko wysuwane do zarządów spółdzielni. Uświadamianie i aktywizowanie kobiet w walce o socjalistyczną przebudowę wsi jest jednym z głównych zadań ruchu kobiecego. Dalej uchwała zwraca uwagę na konieczność rozwijania na masową skalę pracy wychowawczej i uświadamiającej wśród kobiet, pracy kulturalno-oświatowej, likwidacji analfabetyzmu oraz zwalczania przesądów, wpływów reakcyjnego odłamku kleru, podatności kobiet na szeptaną propagandę.

Wysuwając zadanie aktywizowania kobiet w życiu politycznym, mobilizowania ich wokół zadań

budownictwa socjalizmu, uchwała stwierdza:

Na czoło swych haseł ruch kobiecy powinien wysunąć sprawę walki o trwały pokój i skupić pod tym hasłem jeszcze szersze niż dotychczas rzesze kobiet, wciągając je do udziału we wszelkich wysiłkach pokojowych, podejmowanych przez masy ludowe, a także do akcji pokojowej na arenie międzynarodowej, prowadzonej przez Związek Radziecki i cały obóz antyimperialistyczny. Polski ruch kobiecy winien najściślej współdziałać ze Światową Demokratyczną Federacją Kobiet — szerząc ideę solidarności międzynarodowej kobiet pracujących we wszystkich siłami postępu i demokracji, ideę przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, ostoją pokoju i braterstwa narodów.

IV. Zadania organizacji partyjnych

Uchwała omawia następnie zadania organizacji partyjnych oraz członkiń partii, pracujących na terenie Ligi Kobiet, zwracając szczególną uwagę na konieczność otoczenia ruchu kobiecego stałą troską i opieką, na udzielanie mu wszechstronnej pomocy.

Biuro Polityczne stwierdza, że wykorzystanie ogromnych możliwości i perspektyw wyzwolenia kobiety, jakie stwarza budownictwo socjalizmu w Polsce wymaga od całej partii, aby podniosła nieporównanie wyżej niż dotychczas aktywność społeczną i swia domość milionów kobiet, aby wyzwała je do reakcyjnych przesądów i niewiary we własne siły — natchnęła odwagą i wolą uczestniczenia w budowie nowego życia.

Jest to, tym ważniejsze, że wśród klasowy zastraszający swój opór, usiłuje zwrócić na zafobianiu i nieświadomości kobiet i wykorzystywać je szczególnie na wsi dla przeciwdziałania postępowi socjalizmu.

„Wykuc” z rezerwy sił robotniczych spośród kobiet armię robotnic i wieśniaczek działającą ramie w ramie z wielką armią proletariatu — oto decydujące zadanie klasy robotniczej” (Stalin).

Uchwała stwierdza, że organizacje partyjne powinny walczyć z

burżuazyjnym i wstępnym stosunkiem do kobiet, który nie został jeszcze w pełni przezwyciężony w praktyce wielu organizacji partyjnych i który działa hamująco na tempo awansu społecznego kobiet.

Podkreślając niewątpliwie osiągnięcia w działalności wydziałów kobiecych — uchwała zwraca uwagę na istniejące braki, przede wszystkim na odrywanie się niejednokrotnie wydziałów od ogólnych zagadnień walki całej partii i zasklepianie się w kręgu wątpliwie kobiecych zagadnień.

Abym wzmożenie pracę partyjną wśród kobiet, uchwała zaleca zwiększenie udziału kobiet we władzach partyjnych, w szkoleniu partyjnym, wzmożenie składu wydziałów kobiecych przez zasilenie ich najlepszymi kadrami kobiecymi. Dalej, uchwała zwraca uwagę na konieczność rozszerzenia działalności ruchu kobiecego poza dotychczasowe ramy, na konieczność rozwinięcia żywej pracy w miejscach zamieszkania, wśród żon robotników, wśród kobiet wiejskich i gospodyń domowych. Uchwała wskazuje na słuszną inicjatywę w sprawie powołania w zakładach produkcyjnych rad kobiecych, współdziałających z radą zakładową i stanowiących równocześnie zarząd zakładowy Ligi Kobiet. Podobnie kół gospodyń ZSCh oraz gminne rady kobiece powinny aktywniej niż dotąd brać udział w pracy ZSCh, szczególnie w działalności Ligi Kobiet i kolektywne jej członkostwo.

W walce o faktyczne równoprawienie kobiet — stwierdza na zakończenie uchwała — partii naszej powinien przyswajać wspólny przykład Związku Radzieckiego, w którym kobiety dzięki zwycięstwu socjalizmu, zdobyły nieograniczone możliwości pełnego rozwoju swych twórczych sił i talentów i stanęły na równi z mężczyznami.

Walka o wyzwolenie kobiety nabiera tym większego znaczenia, im głębsze się stają socjalistyczne przeobrażenia, im ostrzejsze się staje walka klasowa o wykarzeczenie korzeni i pozostałości klas kapitalistycznych, im szersze masy ludu pracującego zostają wciągnięte do kierowania, rządzenia i świadomego udziału w budowaniu nowego ustroju.

„Proletariat — mówi Lenin — nie może osiągnąć pełnej wolności, nie zdobywając pełnej wolności dla kobiet”.

Robotnice łódzkie obejmują kierownicze stanowiska

ŁÓDŹ. PAP. Ostatnio w Łodzi ponad 160 robotnic i pracownic, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym,

handlu oraz w instytucjach państwowych i samorządowych, awansowało na wyższe stanowiska.

M. in. wicedyrektorem PZPB Nr. 9 mianowana została Stanisława Kolo-dziej, zatrudniona ostatnio w tych zakładach, jako kierowniczka wykonawczaj. Była ona początkowo zwykłą robotnicą, a następnie kierowniczką wykonawczaj i dała się poznać jako niezwykle sumienna pracownica i współorganizatorka wielu kobiecych brygad współzawodnictwa pracy w swojej fabryce.

W PZPB Nr. 2 — na stanowisko zastępcy kierowniczki wykończalni powołana została Stefania Wolczyńska.

Jedną z czołowych przewodniczących w PZPB Nr. 5 robotnica Cecylia Siarkowska objęła w tych zakładach stanowisko majstra działu chemicznego.

TOMASZÓW MAZ. PAP. W Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu Nr. 1 odbyła się 4 bm. wielka narada racjonalizatorów — członków brygad szybkościowych remontów w przemyśle włókienniczym, delegacji załóg robotniczych fabryk innych branż przemysłowych, przedstawicieli inteligencji technicznej oraz profesorów Politechniki Łódzkiej.

W naradzie wziął również udział m. in. przemysłowiec — Eugeniusz Stawiński, który dokonał podsumowania wyników obrad.

Brygada tow. Tyszkiewicza z SPB rozpoczęła budowę drugiego szybkościowca elektrycznego

W dniu wczorajszym brygada tow. Tyszkiewicza z Wydziału Elektrycznego S.P.B. przystąpiła do budowy nowego szybkościowca elektrycznego w budynkach Polskiego Radia we Wrzeszczu. BRYGADA ZOBOWIĄZAŁA SIĘ W OKRESIE 4 DNI ZAŁOŻYĆ 350 M. ANTYGRO-NU WRAZ Z OSPRZĘTEM. Podobny szybkościowiec został wykonany ku ucieszeniu 70 rocznicy urodzin tow. Stalina.

Kobiety sopockie manifestują na rzecz pokoju

Uroczyste wręczenie 4-tysięcznej legitymacji L. K.

Sala koncertowa Grand Hotelu w Sopocie nie mogła w dniu wczorajszym pomieścić wszystkich przybyłych, którzy zebrał się dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet. Poza przedstawicielkami 46 kół sopockiej Ligi Kobiet oraz zaproszonymi ZMP-owcami przybyło wiele kobiet niezrzeszonych. Stół przydłalny, mównice i ściany przyozdobiono gołębiami — symbolem pokoju. Nad zawieszonym przy suficie globem unosił się gołąb. Na jednej ze ścian umieszczono napis: „Cześć kobietom pracy, budującym nową Polskę — szczęśliwą ojczyznę naszych dzieci”.

Akademie zagaiła ob. Moczyłowska — przewodnicząca Zarządu Miejskiego LK, prosząc do prezydium przedstawicieli partii politycznych, przedstawicieli Zarządu Wojewódzkiego LK, oraz przewodniczkę i przedstawicieli sopockich zakładów pracy.

Referat okolicznościowy wygłosiła dr Braunowa — z Zarządu Miejskiego LK. Referentka scharakteryzowała rolę kobiet w poszczególnych okresach dziejowych.

Świadomość kobiet, najbardziej uciskanych i wyzyskiwanych, obudziła się dopiero wraz z powstaniem i rozwojem ruchu robotniczego. Rok 1848 stał się dla nich okresem przełomowym. W ciągu 100 lat, w walkach o równouprawnienie kobiety zdobywały na równi z mężczyznami wiedzę, włączały się do pracy politycznej, gospodarczej i społecznej. Dziś nie ma już zawodu, w którym by nie pracowała kobieta. Ostatnie lata dowiodły, że kobieta potrafi robić wszystko. Najlepszym przykładem są kobiety radzieckie, które pierwsze zdobyły pełne równouprawnienie.

Zorganizowane dziś kobiety stanowią potęgę, z którą liczy się cały świat. Kobiety krajów demokratycznych cały swój wysiłek kierują na walkę o pokój. Kobiety pracujące państw kapitalistycznych

nach również bohatersko walczą o pokój. „Jeśli powiemy nie — stwierdza dr Braunowa — to wojny nie będzie”.

Przemówienie dr Braunowej przyjęte zostało hucznymi oklaskami. Zebrani wznosili okrzyki na cześć pokoju, przodownik pracy, kobiet polskich i radzieckich.

W dalszej części uroczystości delegatki poszczególnych kół LK złożyły meldunki z wykonania zobowiązań. Kobiety z Liceum Hotelarskiego przeprowadziły 80-godzinny kurs racjonalnego żywienia zbiorowego, ponadto zaopiekowały się bursą TBS. Członkinie LK przy Zarządzie Miejskim urządziły świetlicę związkową, ponadto ufundowały bibliotekę dla spółdzielni produkcyjnej w Koszkwach. Kobiety Przedsiębiorstwa Inwestycyjno-Remontowego zorganizowały kurs języka rosyjskiego. Członkinie koła LK przy spółdzielni „Ars” przystąpiły do współzawodnictwa pracy.

Po złożeniu meldunków przewodnicząca Zarządu Miejskiego LK w Sopocie wręczyła ob. Bierzańskiej, pracowniczce „Energetyki”, czterotysięczną legitymację Ligi Kobiet. Huczny mi brawami przyjęły zebrane nową członkinię.

Następnie zebranie przyjęło rezolucję, w której członkinie oddziału sopockiego LK zobowiązują się do pomocy na swych odcinkach w wykonaniu planu 6-letniego oraz dążyć do utrwalenia pokoju. Część oficjalna akademii zakończona została odśpiewaniem „Międzynarodówki” przy akompaniamencie orkiestry kolejowej. W bogatej części artystycznej wystąpiły zespoły świetlicowe z Sopotu oraz z Łęborka. (1)

Centralna akademie

w Międzynarodowym Dniu Kobiet

W dniu 8 bm. o godz. 17 w Teatrze Wielkim we Wrzeszczu odbędzie się centralna akademie poświęcona obchodowi Międzynarodowego Dnia Kobiet. Uroczystość organizuje Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet.

Kolejarze pomagają spółdzielni produkcyjnej

W ramach akcji łączności wsi z miastem pracownicy DOKP (Gdańsk i wezła gdańskiego postanowili objąć patronat nad

Przygotowania do akcji siewnej na Żuławach

W związku ze zbliżającą się wiosną, przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Malborku przeprowadzili wspólnie z komisją kontroli społecznej inspekcję ośrodków i podośrodków maszynowych na terenie gminy i miasta Nowy Dwór, magazynów gminnych spółdzielni oraz miejscowej bazy TOR. Inspekcja ta miała na celu sprawdzenie stanu maszyn i narzędzi rolniczych oraz traktorów, będących w rozporządzeniu ośrodków maszynowych i zapasów zboża selekcyjnego na siew. Przeprowadzona kontrola wykazała dobre przygotowanie gminy Nowy Dwór do wiosennej akcji siewnej.

J. ORŁOWSKI
korespondent.

Kobiety PPB opiekują się szkołą podstawową w Brzeźnie

Niedawno założone na terenie P.P.B. Zjednoczenie Wybrzeża Koła Ligi Kobiet przejawia żywotną działalność. W dniu 4 bm. odbyło się trzecie z kolei zebranie przy udziale przedstawicieli kół poszczególnych oddziałów, na którym podjęto następujące zobowiązania:

W pełni zrozumienia doniosłości obchodu Międzynarodowego Dnia Kobiet, Koło Ligi Kobiet przy P.P.B. Zjednoczenie Wybrzeża dla uczczenia swego święta postanawia przy współudziale przedstawicieli wszystkich oddziałów P.P.B. założyć świetlicę i kuchnię w szkole podstawowej nr 20 w Brzeźnie, ofiarując na ten cel równowartość wynagrodzenia za 5 godzin pracy.

W ramach zobowiązań długofalowych postanowiono zwerbować jak największą ilość członkiń do Kół Ligi Kobiet spośród pracowników, żon pracowników i z poza grona zatrudnionych w P.P.B. oraz założyć bibliotekę ideowo-naukową dla pracowników P.P.B.

Ponadto dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet zostanie

spółdzielni produkcyjną w gromadzie Błonaki gm. Dzierżgoń. Wiesz, w szturmskim. W tym celu do gdańskich odwiedziła Dzierżgoń, zainicjowała się z potrzebami gminy i przyrównała rozmowy wstępne. Kolejarze postanowili udzielić przede wszystkim pomocy przy uruchomieniu świetlicy w Błonakach.

Pocztowe hufce SP u chorych marynarzy

Z nieukrywana radością przyjeżdżają przebywający w szpitalu chorzy marynarze wiadomość, że przyjadą do nich z gościnnym występem Pocztowe Hufce SP.

W wypełnionej po brzegi świetlicy szpitalnej zebrał się

Najbliższy koncert Filharmonii Bałtyckiej poświęcony muzyce rosyjskiej

Podczas najbliższego koncertu Filharmonii Bałtyckiej usłyszymy program, złożony z utworów Geminianiego, Rachmaninowa i Musorgskiego. Z koncertem Rachmaninowa jako solistka wystąpi zna-

na pianistka Wybrzeża, OLGA ILIWIKA. Orkiestrą dyryguje gościnnie po raz pierwszy na Wybrzeżu STANISŁAW SKROWA-CZEWSKI.

REFERAT SOCJALNY MZK szerzy kulturę artystyczną wśród pracowników

Poza zasadniczymi czynnościami jak opieka nad matką i dzieckiem,

organizowanie kolonii i czasów pracowniczych, referat akcji socjalnej MZK poświęca dużo uwagi upowszechnianiu kultury artystycznej wśród pracowników.

W roku ubiegłym urządzono 62 imprezy artystyczne dla pracowników MZK oraz 23 imprezy w ramach współpracy robotniczo-chłopskiej. Filmy wyświetlane w świetlicy MZK oglądało ok. 8.500 osób a z biletów teatralnych skorzystało 8 tys. pracowników.

Akcja socjalna wciągnęła setki pracowników do czynnej współpracy artystycznej. Orkiestra MZK składa się z 18 pracowników, chór z 20, zespół baletowy z 4, a zespół recytacyjny liczy 60 pracowników przeważnie robotników i pracowników służby zewnętrznej.

Pomyślnie rozwija się również klub sportowy, do którego należy przeszło 100 członków. (d)

Na balu dzieci gdańskich

Po polonezie VI i VII klasa zaprodukowały ognistą polkę a następnie krakowiaka.

KRASNOŁUDKI IDĄ W ŚWIAT

Zaczynamy program artystyczny — oznajmia ob. Thiel, wychowawczyni klasy VII.

Zaimprovizowana scena zaroila się postaciami krasnoludków. Wykonawcami były dzieci II kl. Barwne postacie ściągnęły widzów bliżej sceny. Powstali z miejsc i rodzice, aby lepiej widzieć swe pociechy.

Inscenizację wykonała z dużej wdzięku klasa VII b. „Dwie Koszki” wzbudziły zachwyt. Widzowie nagradzali młodych wykonawców niemiłkającymi oklaskami. Z tanców na wyróżnienie zasługuje „Taniec kwiatów”, wykonany przez dziewczęta klasy VII a.

Ob. Thiel zapowiada niezmordowanie dalsze numery programu. Na scenę wchodzi coraz to nowi wykonawcy ról zbierając serdeczne oklaski od młodych i starszych widzów. Inscenizacje przeplatano recytacjami, śpiewem i tańcami.

Wesołą zabawę dzieci przerwał na chwilę ob. Kowalski, mówiąc przez megafon.

— „Teraz parami dzieci udają się do bufetu.”

W BUFECIE USŁUGUJĄ SOBIE SAMI.

W bufecie zapanowało ożywienie. Tace z ciastkami opróżniały się szybko. Herbata i lemoniada gaszą pragnienie. Przy stolikach gwarowo. Spółdzielnia uczniowska zaopatrzyła obficie bufet w smakołyki. Kilka sal szkolnych zamie-

nionych na bufet rozbrzmiewa dziecięcymi głosami.

Za chwilę stoliki pustoszeją. Trzeba bawić się a miejsce ustąpić innej grupie dzieci. Rodzice rozmawiają z wychowawcami i nauczycielami. Pytają o postępy w nauce, o troski szkoły. Kierownik szkoły ob. Kurkowski, otoczony gromem wychowanków i rodziców, wesoło rozmawia na temat balu, szkoły, postępów w nauce i

nionych na bufet rozbrzmiewa dziecięcymi głosami. Za chwilę stoliki pustoszeją. Trzeba bawić się a miejsce ustąpić innej grupie dzieci. Rodzice rozmawiają z wychowawcami i nauczycielami. Pytają o postępy w nauce, o troski szkoły. Kierownik szkoły ob. Kurkowski, otoczony gromem wychowanków i rodziców, wesoło rozmawia na temat balu, szkoły, postępów w nauce i

Młode baletnice wzbudziły powszechny zachwyt

pracy spółdzielni uczniowskiej, która wiele wysiłku włożyła w organizację zabawy.

SPÓŁDZIELNIA UCZNIOWSKA

Obwód spółdzielni uczniowskiej szkoły za pierwsze półrocze wy-

Zasłużone kobiety Wybrzeża

Tow. Stefania Ochendalska

Lagodnie spojrzanie tow. Stefani Ochendalskiej na chwilę zatrzymuje się na stosie różnych kartek, zalegających długi sosnowy stół, w świetlicy Centrali Rybnej Nr 3 w Gdyni.



„Każda kartka papieru — mówi tow. Ochendalska — jest obrazem wyjątkowej pracy 400 kobiet, wykonujących zobowiązania na dzień 8 marca.”

Życie tow. Ochendalskiej od dzieciństwa było przesycane atmosferą walki o wolność. Ojciec, były żołnierz pod Kaliszem, brał czynny udział w powstaniu 1863 roku, a następnie w ruchach rewolucyjnych w Polsce. W czasie okupacji tow. Ochendalska wraz z dorosłymi już dziećmi, bierze udział w walce z okupantem, pomagając młodzieży w przygotowaniu konspiracyjnych zadań. W 1945 roku tow. Ochendalska wstępuje do partii i rozpoczyna pracę zawodową w

Centralnym Zarządzie Przemysłu Konserwowego, a po służbowym przeniesieniu do Gdyni jest w dwóch kadencjach sekretarzem organizacji podstawowej w Centrali Rybnej. Niezależnie od czynnego udziału w pracach podstawowej organizacji partyjnej, organizuje ona w zakładach koło Ligi Kobiet, którego jest przewodniczącą, współpracując z radą zakładową i referatem socjalnym, w celu rozłoczenia jak największej opieki nad swymi towarzyszami pracy.

„Z sześciu moich dzieci dwoje zginęło na wojnie — mówi tow. Ochendalska. — Mam 62 lata, podczas których ciężko pracowałam. I teraz nie ustaje w pracy, aby już nigdy dzieci nasze nie ginęły w morderczych walkach. Pragnę, aby nasze zobowiązania przyczyniły się do utrwalenia pokoju.”

Tow. Irena Fabińska

„W okresie, gdy jako nauczycielka wiejska — opowiada tow. Irena Fabińska — usiłowałam w przedwojennej Polsce pogłębić swoje kwalifikacje zawodowe, nie było to rzeczą łatwą. W innych warunkach kształcą się dzisiaj kadry wychowawców młodego pokolenia Polski Ludowej.”

Tow. Irena Fabińska wyklada w Liceum Pedagogicznym we Wrzeszczu od roku 1945, t. zn. od chwili jego założenia. Jest jednocześnie kierownikiem ośrodka dydaktyczno-naukowego nauki o Polsce, a kuratorium powierzyło jej również funkcję wizytowania lekcji nauki o Polsce we wszystkich szkołach woj. gdańskiego. Tow. Irena Fabińska pracuje nie tylko nad kształceniem nowych kadr nauczycielskich, ale również nad pogłębieniem uświadomienia społeczno-politycznego swych koleżanek i kolegów. Z ramienia ZNP prowadzi szkolenie ideologiczne dla nauczycieli Liceum Pedagogicznego.

Jako aktywny członek PZPR opiekuje się również kursami szkolenia partyjnego w zakładach pracy i partyjną szkołą w Zakładzie w Komitecie Dzielnicy we Wrzeszczu.

„Zawód nauczycielski — mówi tow. Fabińska — był zawsze szczególnie miłowany przez kobiety. Jednak możliwości zdobycia koniecznych kwalifikacji zawodowych były dla wielu z nich w sanacyjnej Polsce nieosiągalne. Dziś młodzież w zakładach kształcenia nauczycieli dzięki wydatnej pomocy państwa ma nadzwyczaj korzystne warunki rozwoju.”

„Kobieta-nauczycielka — kończy tow. Fabińska — najlepiej ocenia znaczenie pokojowej pracy i potrafi wspaniale w młode pokolenie umiowanie pokoju i postępu.”

3-miesięczny kurs dla planistów i statystyków

W dniu 7 bm. w Sopocie przy ul. Kościuski 18 w gmachu Liceum Handlowego nastąpi otwarcie

kursu planistów. Wykłady odbywać się będą 2 razy w tygodniu. Program obejmuje wiadomości z zakresu planowania w przemyśle,

planowania inwestycji, obrotu towarowego i usług. Ponadto szeroko uwzględnione zostaną zasady statystyki i sprawozdawczości w nawiązaniu do planowania. Kurs koncesjonowany jest przez Dyrekcję Okręgową Szkolenia Zawodowego, absolwenci otrzymają świadectwa. Oplata wynosi 500 zł za kurs. (L)

II Miejski Ośrodek Zdrowia w nowym pomieszczeniu

W dniu 7 bm. o godz. 11 w Gdańsku przy ul. Toruńskiej 10 odbędzie się otwarcie II Miejskiego Ośrodka Zdrowia. Nowe pomieszczenia II Ośrodka Zdrowia zapewnią pacjentom szybkie uzdrowienie i poradę.

Marksistowskie ujęcie psychologii rozwojowej

W dniu dzisiejszym o godz. 9 staniem Okręgowego Ośrodka Dydaktyczno - Naukowego Pedagogiki odbędzie się w Liceum Pedagogicznym TPD we Wrzeszczu przy ul. Pestalozziego 7 konferencja dydaktyczno-naukowa poświęcona marksistowskiemu ujęciu psychologii rozwojowej. Referat na ten temat wygłosi dr Tadeusz Tomaszewski, prof. Uniwersytetu Warszawskiego.

Nowa szkoła dla dorosłych w Gdyni

W Chylonii uruchomiona została Państwowa Szkoła dla Dorosłych. Nauka trwa trzy lata, w ciągu których słuchacze przerabiają program siedmioklasowej szkoły podstawowej. Nauka jest bezpłatna, a słuchacze znajdujący się w

ciężkich warunkach materialnych mogą otrzymać stypendium. Nowootwarta szkoła cieszy się już liczną frekwencją, co jest dowodem, że robotnicy, którzy stanowią większość słuchaczy, gromadzą się do nauki. (1)

100czeladników i majstrów wyszkoliło SPB

W tych dniach zakończone zostały w Gdyni kursy rzemieślnicze dla pracowników SPB. Kursy, na które uczęszcza ponad 100 osób, przygotowują czeladników i majstrów betoniarzsko-murarskich i stolarsko-cieślińskich. Kurs trwał trzy miesiące i obejmował oprócz wykładów teoretycznych, zajęcia praktyczne. Słuchacze - robotnicy otrzymywali obiady, zwrot kosztów przejazdu oraz za godziny spędzone na wykładach — wynagrodzenie według normalnych stawek.

Dobre wyniki uzyskane na pierwszym tego rodzaju kursie składają SPB do kontynuowania szkolenia pracowników. (1)



Mały kominiarz uśmiewa się do bawiących się koleżanek i kolegów

Dziś właśnie jest zabawa — bal szkolny. Pod ścianami na ławkach zasiadli rodzice, przyglądając się z rozróżnieniem dzieciom i wspominając dawne lata młodości. Były one niepodobne do tych w jakich żyją dzieci obecnie... ZACZYNA SIĘ POLONEZEM

Zagrała muzyka. Popłynęła spokojna melodia poloneza. Para za parą, dzieci w barwnym korowodzie sunęły tanecznym krokiem po obszernej sali. Przystrojone kolorowymi czapkami głowy malców schylały się w ukłonach w takt muzyki. Młodzi tancerze z dumą prowadzili swoje tancerki. Coraz to inna klasa rusza do tańca, na opróżnione przez poprzednią rolę.

GŁOS SPORTOWY

Kolejarz (Gdańsk) wysoko przegrywa w Katowicach

Stal (Chorzów) — Kolejarz (Gdańsk) 12:4

KATOWICE PAP. Ostatnie spotkanie o mistrzostwo I Ligi bokserskiej między chorzowską „Stalą” a gdańskim „Kolejarzem” przyniosło wysokie zwycięstwo „Stali” 12:4, która przesunęła się na 4 miejsce w tabeli mistrzostw, wypierając łódzki „Związkowiec”.

Mecz wywołał na Śląsku olbrzymie zainteresowanie, gromadząc w hali powstawowej w Katowicach ok. 10 tys. widzów. Walki stały na zadawalającym poziomie i dostarczyły publiczności duże emocje.

NIESPODZIANKA w turnieju siatkówki o puchar PZKSS

KRAKÓW PAP. W trzecim dniu turnieju o puchar PZKSS w siatkówkę męską AZS (Warszawa) przegrał niespodziewanie z AZS (Łódź) 1:2 (15:12, 16:18, 7:15).

W dwóch pozostałych meczach przedpółfinałowych uzyskano następujące wyniki: „Spójnia” (Mazowiec) — „Kolejarz” (Kraków) 2:0 (15:3, 15:10); AZS (Wrocław) — „Kolejarz” (Warszawa) 2:0 (15:11, 15:10).

WŁOCHY — BELGIA 3:1 (1:1)

RZYM PAP. W międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim, rozegranym w Bolonii, Włochy pokonały Belgię 3:1 (1:1).

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKO — MORSKICH

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE Gdańsk - Ostrów (Holm)

zatrudni od zaraz:

- 3 INŻYNIERÓW (budowy morskie).
- 4 TECHNIKÓW.
- 5 MAJSTRÓW CIESIELSKICH.
- 1 KIEROWNIKA INWESTYCJI.
- 2 TOKARZY WYKWAŁIFIKOWANYCH.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Holm. 643 K

PRZETARG NIEOGRANICZONY

ogłasza Centrala Skór Surowych — Oddział Wojewódzki w Gdańsku — Wrzeszcz, ul. Kościuszki 7/9 na

remont główny silnika nietypowego samochodu osobowego w jak najkrótszym terminie.

Samochód można obejrzeć w dni powszednie od 8—16 marca br. w czasie urzędowym (godzina 8—15) w garażu Oddziału pod w. wym. adresem.

Ofercie należy składać do dnia 17 marca 1950 r. godz. 12 wraz z wadium w wysokości 50% zaoferowanej kwoty naprawy. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17. marca godzina 13. Zastrzega się swobodę wyboru oferenta.

634 K

OGŁOSZENIA DROBNE

Dnia 2 marca przy Pl. Dominikańskim nr 15 w Gdańsku skradziono teczkę skórzaną z książką Urzędu Skarbowego i rachunkami na rok 1950. Za zwrot dokumentów pod adresem: Witold Maciulis, Gdańsk, Skarpowa 120 m. 2 — wypłacona zostanie wysoka nagroda.

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Prac. Spółdz. na nazwisko, Kwizdzinski Józef. 643 K

SKRADZIONO legitymację PZPR Nr 0547477 na nazwisko Nowak Barbara. 632 g

ZAANGAZUJEMY natychmiast 2 księgowych. Zgłoszenia: Centrala Handl. Przem. Metalowego, Gdynia Świętocka 72, III p. 642 k

ZGUBIONO legitymację związkową nr 00634/49 na nazwisko Halasiewicz Paulina. 633 g

CENTRALA PRODUKTÓW NAFOTYCH. Ekspozytura Okręgowa Gdańsk. zatrudni: 7 księgowych, 4 maszynistów, 1 elektrotechnika. Zgłoszenia: CPN — E/O Gdańsk, ul. Długa Targ 30 — oddział personalny. 616

SKRADZIONO w dniu 18 na 19 II. 50 r. pieczęć PGR Petkowie. Gospodarstwo Rolne Kapino, poczta Wejherowo, pow. Morski. 591

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą Nr 504 wydaną gminą Wrona, pow. Płońsk, Szustek Halina. 631 g

„Radzieccy missis i mister! Nie wiecie, co to jest Ameryka. Nie znacie naszej mentalności. Obok was mieszka znany na całym świecie producent-reżyser Cecil de Mille. Nasze towarzystwo ochrony mienia prywatnego zaproponowało mu swoje usługi, gwarantując nietykalność jego mienia, za opłatą 40 dolarów miesięcznie. Cecil de Mille od mówił. Skąpstwo i lekkomyślność tego poważanego obywatela miały fatalne skutki. Nieznani sprawcy obrabowali ich dom i skradli kosztowności na 100.000 dolarów. Oto filozofia Ameryki! Od was, obywateli radzieckich, „towarzystwo” weźmie znacznie mniej, niż od kapitalistów. Wasze bezpieczeństwo będzie was kosztowało tylko 15 dolarów miesięcznie pod warunkiem, że dacie nam klucz od waszego mieszkania. Bez klucza zapłacicie 20 dolarów miesięcznie.”

— Pan się oczywiście zgodził? — roześmiał się znajomy, któremu opowiedziałem o noce przygodzie. — I słusznie pan zrobił, teraz nie panu nie grozi.

— Jest pan tego pewny?

— Pewny?! Wszyscy „zdolniejsi” włamywacze i złodzieje są etatowymi pracownikami rozmaitych „towarzystw ochrony mienia”. Bez porozumienia się z „towarzystwem” nie działają. „Towarzystwa ochrony mienia” podzieliły sfery wpływów na poszczególne dzielnice Hollywoodu i w sposób rzeczowy uregulowały zyski z tej intratnej gałęzi przemysłu złodziejskiego.



M. KAŁATOZOW

W HOLLYWOODZIE

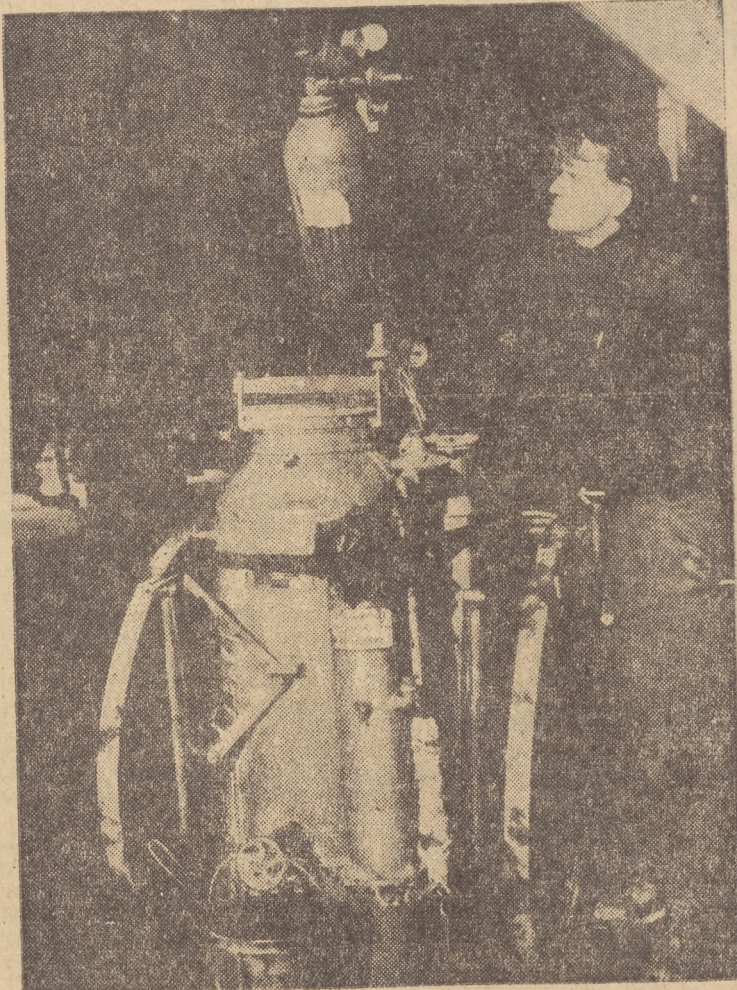
— Dlaczego dają rabat za klucz?

— Zupełnie proste. Tu obecnie szaleje komisja dla badań antyamerykańskiej działalności, ściśle mówiąc — „dla walki z czerwonym niebezpieczeństwem”. Od czasu do czasu senator Days inscenizuje „sensacyjne wykrycia działalności czerwonych spiskowców”. Otóż, „nocny anioł” wie dobrze, że pan będzie przedmiotem zainteresowania komisji Daysa i że za klucz od prywatnego mieszkania przedstawiciela Moskwy, Days zapłaci ładne pieniądze.

Któregoś dnia włączyłem radio. Męski głos przekonywał o zaletach mydła „Gwiazda”.

— Mydła „Gwiazda” używają wszystkie „gwiazdy” Hollywoodu — zakończył reklamę mydła speaker. Po krótkiej przerwie dźwięczny kobiecy głos oznajmił, że przed mikrofonem występował znany na całym świecie reżyser-producent, jeden z założycieli Hollywoodu, Cecil de Mille. Starzec sprzedawał swój autorytet i imię reklamie radiowej, by w ten sposób przynajmniej częściowo odrobić zrabowane mu dolary.

Odruchowo przypomniał mi się nasz „nocny anioł”. Nie odwiedzał nas często. Zjawiał się tylko podczas większych świąt amerykańskich, by życzyć nam pomyślności, właściwie nie nam — „naszemu mieniu” raczej, za które odpowiadał. Gdy po wypiciu kieliszka dostawał



Pracownicy parowozowni Łódź Kaliska podjęli wezwanie tow. Markiewski i przystąpili licząc do długofalowego współzawodnictwa. Na zdjęciu: tow. Władysław Kubiński spawacz z warsztatów wagonowych zobowiązał się wykonać 120 procent planu i zmniejszyć zużycie materiałów. (Foto. — AR)

Kobiety z Centrali Rybnej wykonują swe zobowiązania

Z długiego, niskiego budynku, z pakowni nr 3 Centrali Rybnej w Gdyni, gęstymi kłębami wydobywa się gryzący dym. Nie przeszkadza on jednak w pracy dzielnej załodze. W niszach, wędzarni i pakowni nr 2 pracują wyłącznie kobiety. Przez ich ręce przechodzą dzienne setki ton surowych ryb. Po przesortowaniu, uwędzeniu i ułożeniu w skrzynkach, wędzone śledzie, dorsze i szprotki wędrują do wszystkich miast kraju.

Warunki pracy załogi kobiecej nie są łatwe. W olbrzymich kadziach z bieżącą wodą, stojących w niszach, szybkie ręce płuczą dzienne setki ryb różnego rodzaju. Woda szerokimi strumieniami spływa z kadzi, tworząc kałuże na cementowej podłodze. Z drzwi, stale otwartych dla wypuszczenia gryzącego dymu, który przodostaje się z wędzarni, zimnym podmuchem wpadają mroźne wiatry.

Jednak kobiety pracujące w niszach nie tracą humoru ani zapалу do pracy. Przeciwnie podjęły zobowiązanie — chcą godnie uczcić dzień 8 marca, postanawiając, mimo ciężkich warunków pracy, wykonywać stale 104% normy.

„Z początku było trudno z tą normą” — mówi Katarzyna Rodziej — „nawlekając sprawnymi rękami na drut śledzie. Już było nawet tak, że wielu z nas wydawało się, że nie uda się nam wykonać zobowiązania. Ale robota idzie coraz sprawniej i chociaż

dawniej były dni, żeśmy nie wyciągały nawet 100% normy, to przecież teraz te tak trudne 104% codziennie wykonujemy”.

Nawlekanie ryb na druty nie jest specjalnie trudne, wymaga jednak wprawy. Tow. Rodziejewicz całkowicie opanowała tę sztukę. Zaczernione od chłodu ręce, błyskawicznie chwytają po kilka ryb naraz, a stojąca na stole ramna szybko wypełnia się śliskimi festonami.

Ramy wędrują do wędzarni. Mimo, iż piece obsługują wykwalifikowani palacze, kobiety zaglądają tam raz po raz. — „Dobre uwędzenie ryb wymaga stałego doгляdu.” To nie, że gryzący dym gęstą smugą rozchodzi się po całym zakładzie, przedostając się nawet do pakowni. Ryby muszą być dobrze uwędzone.

Pakownice wypełniają tysiące pustych skrzynek, które w ciągu jednego dnia napelniają się wędzonymi rybami. Tutaj rej wodzi tow. Genowefa Pietrzak — grupowa i przodownica pracy. Pod jej przewodnictwem sprawnie i szybko pracują pozostałe pakownice.

Robota nie jest łatwa, dym szczypie w oczy, ale tow. Pietrzak pracuje z całym entuzjazmem. „Zobowiązanie oczywiście wykonamy — mówi z przekonaniem, ani na chwilę nie odrywając się od roboty — wszystkie moje towarzyski pracy są kobietami uświadamionymi i dlatego mocno wie-

rzę, że dadzą z siebie wszystko, aby sprostać zadaniu. Poza tym wiemy, iż naszą pracę, chociaż w części, przyczyniamy się do dobrobytu kraju.”

Tow. Pietrzak — wdowa i matka trojga dzieci, poza pracą zawodową znajduje czas na wiele innych zajęć. Jest sekretarzem partyjnej organizacji oddziałowej, członkiem rady zakładowej, organizatorką i przewodniczącą koła TPPR.

Centrala Rybna nr 3 w Gdyni może być dumna ze swych kobiet — przodownice. Należy do nich również Władysława Kierbatowska — robotnica pakowni nr 2. Tow. Kierbatowska dzięki ofiarnej pracy została nie tylko przodownicą, ale otrzymała awans społeczny i obecnie obejmuje kierownictwo oddziału.

„To nie żadna specjalna sztuka zostać przodownicą — mówi tow. Kierbatowska — po prostu pracowaliśmy. Poza tym uczyłam się. Nasze koło Ligi Kobiet organizuje różnego rodzaju kursy, które nam bardzo pomagają w zdobywaniu kwalifikacji i awansu.”

Niezależnie od podjętych zobowiązań produkcyjnych, kobiety — przodownice pakowni nr 2 postanowiły prowadzić pracę uświadamiającą wśród wszystkich kobiet zakładu.

Ich dotychczasowe wysiłki dają gwarancję, że nie tylko dotrzymają powziętych zobowiązań, ale na wet je przekroczą. (d)

tradycyjny napiwek w wysokości dziesięciu dolarów, prosił zazwyczaj o zmianę na dwa pięciodolarowe banknoty. Jeden banknot kładł do prawej kieszeni — gdyż to należało do „towarzystwa”, drugi — zaś do lewej — jako własny zysk. Przyzwyczailiśmy się do jego świątecznych wizyt podczas naszego półtorarocznego pobytu w Stanach Zjednoczonych. Zjawienie się jednak „anioła” w październiku, by złożyć uszanowanie w powodu rocznicy Rewolucji Październikowej było dla nas nie spodzianką. Zbyt widoczne zdziwienie na naszych twarzach wywołał następujący komentarz z jego strony:

— Każde święto jest świętem, jeśli daje uczciwemu człowiekowi możliwość zarobienia pieniędzy.

Tym razem jednak nie prosił o zmianę banknotu na dwie pięciodolarówki.

Włożył dziesięć dolarów do lewej kieszeni. Kapitałistyczne towarzystwo nie powinno przecież czerpać zysków z rewolucyjnych świąt.

Tak płynęły dni i tygodnie. Do atelier wciąż nie miałem dostępu. Któregoś dnia podzieliłem się swym oburzeniem z jednym znajomym.

— Powiedźcie — zapytał — czyście rozmawiali z Heysem? — Pokiwałem przecząco głową, nie wiedziałem bowiem, kto to był Heys.

(C. d. n.)

